

POSTANOWIENIE

Dnia 9 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Czubik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Oktawian Nawrot

SSN Aleksander Stępkowski

w sprawie ze skargi A. S.

na przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie V ACa (...)

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...) po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 9 grudnia 2020 r.

I. stwierdza przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie sygn. akt V ACa (...);

II. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz A. S. kwotę 2 500 zł (dwa tysiące pięćset złotych);

III. zaleca Sądowi Apelacyjnemu w (...) rozpatrzenie sprawy sygn. akt V ACa (...) w terminie trzech miesięcy od dnia zwrotu akt;

IV. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz A. S. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

V. nakazuje zwrócić z kasy Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz A. S. kwotę 200 zł (dwieście złotych) tytułem opłaty uiszczonej od skargi;

VI. oddala skargę w pozostałej części.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 7 sierpnia 2020 r. skarżący A. S. za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego w (...) do Sądu Najwyższego skierował skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Domagał się stwierdzenia, że w postępowaniu apelacyjnym przed Sądem Apelacyjnym w (...), sygn. akt V ACa (...), nastąpiła przewlekłość postępowania, a nadto zobowiązania Sądu Apelacyjnego w (...) do rozpoznania sprawy w przeciągu 3 miesięcy od rozpoznania skargi, przyznania od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kwoty 20.000 zł i kosztów postępowania.

A. S. z pozwem o zapłatę wystąpił 9 października 2017 r. Wyrokiem z 18 września 2018 r., w sprawie I C (...), Sąd Okręgowy w G. oddalił powództwo. Dnia 5 listopada 2018 r. pełnomocnik powoda złożył apelację, która wraz z aktami sprawy wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w (...) w dniu 14 grudnia 2018 r., została zarejestrowana pod sygn. akt V ACa (...) i do tej pory nie została rozpatrzona. Zdaniem A. S., do przewlekłości postępowania doszło na etapie postępowania apelacyjnego.

Pełnomocnik A. S. składał już skargę na przewlekłość postępowania, która została oddalona przez Sąd Najwyższy postanowieniem z 13 listopada 2019 r., sygn. akt I NSP 138/19.

W odpowiedzi na skargę z 22 października 2020 r. Sąd Apelacyjny w (...) zgłosił swój udział w sprawie i wniósł o oddalenie skargi. Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) podał, że akta wraz z apelacją wpłynęły do Sądu Apelacyjnego dnia 14 grudnia 2018 r. W uzasadnieniu odpowiedzi wskazał na braki kadry orzeczniczej w V Wydziale Cywilnym, przejście sędziego referenta w stan spoczynku, które w efekcie skutkowało koniecznością ponownego losowania wśród sędziów przedmiotowej sprawy w marcu 2020 r. oraz stan epidemii z powodu COVID-19, co przełożyło się na opóźnienia w rozpoznaniu wszystkich spraw w Wydziale.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tj. z dnia 8 grudnia 2017 r., Dz.U. 2018, poz. 75 z późn. zm. dalej: ustawa) – strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Równocześnie stosownie do art. 2 ust. 2 ustawy dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej złożoności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

O przewlekłości postępowania można mówić zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15, LEX nr 2032325).

Ustawa nie określa wprost, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku beczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r.; III SPP 96/05, OSNP 2005, nr 23, poz. 384; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 120; z 21 marca 2006 r.; III SPP 13/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 121 oraz z 18 maja 2016 r., III SPP 53/16, LEX nr 2056884). Podobnie przyjmował Naczelny Sąd Administracyjny (zob. postanowienia NSA z 7 lipca 2006 r., I OPP 64/06, LEX nr 360307; z 24 kwietnia 2008 r., I OPP 16/08, LEX nr 479698; z 4 czerwca 2008 r., I OPP 20/08, LEX nr 479136; z 24 lipca 2008 r., I OPP 23/08, LEX nr 494267 oraz z 21 kwietnia 2010 r., II OPP 10/10, LEX nr 619863).

W powołanym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że znamiona przewlekłości przypisuje się z reguły dopiero kilkunastomiesięcznej lub dłuższej beczynności sądu drugiej instancji w wyznaczeniu terminu rozprawy odwoławczej. Kilkumiesięczny okres oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej mieści się w pojęciu rozsądnego terminu, w którym sprawa może oczekiwać na jej rozpoznanie. Jedynie wyjątkowo krótsze okresy beczynności mogą uzasadniać stwierdzenie przewlekłości postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lipca 2014 r., III SPP 123/14, LEX nr 1515457).

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. wynika obowiązek takiego zorganizowania systemu jurysdykcyjnego, aby właściwe sądy mogły podołać rozstrzyganiu spraw sądowych w rozsądnych terminach. Także art. 6 § 1 k.p.c., nakłada na sąd powinność przeciwdziałania przewlekaniu postępowania. Z mocy art. 391 § 1 k.p.c. te procesowe dyrektywy mają odpowiednie zastosowanie do postępowania przed sądem drugiej instancji.

W tym zakresie nie wyłączają bezprawności zachowania Sądu okoliczności złej organizacji pracy, zwiększenie się wpływu spraw do Sądu, czy

niewystarczającej obsady Wydziału (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 120; postanowienie Sądu Najwyższego z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 121). Oczywiście, nie jest to równoznaczne z tym, że brak bezzwłocznego wyznaczenia rozprawy zawsze prowadzić będzie do odpowiedzialności deliktowej organu.

W ocenie Sądu Najwyższego, powołanym przepisom należy przyznać normatywną treść, a wobec tego nakładają one na Sąd obowiązek wyznaczenia rozpraw w terminie, który umożliwi realizację praw powoda, w tym prawa człowieka do sądu. Dochowanie tego terminu w realiach niniejszej sprawy nie było możliwe, biorąc pod uwagę fakt wyznaczania rozpraw apelacyjnych w V Wydziale Cywilnym Sądu Apelacyjnego w (...) dopiero po około 16 miesiącach od wpłynięcia apelacji. Nie zmienia to jednak faktu, że okoliczności te nie mogą stale ograniczać prawa rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie i prowadzić do kilkunastomiesięcznych opóźnień w rozpoznaniu sprawy.

W przedmiotowej sprawie doszło do przewlekłości postępowania na etapie rozpoznawania jej przez Sąd Apelacyjny w (...). Rację ma skarżący dopatrując się przewlekłości postępowania w opóźnieniu wyznaczenia terminu rozpatrzenia sprawy.

Z tych względów, na mocy art. 12 ust. 2 ustawy, stwierdzono że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania.

Uwzględniając skargę na przewlekłość postępowania apelacyjnego, Sąd Najwyższy miał obowiązek rozstrzygnąć wniosek o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej. Przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki stanowi sankcję dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości oraz rekompensatę dla skarżącego za krzywdę moralną spowodowaną przewlekłością postępowania. Następuje to w wysokości proporcjonalnej do wielkości zwłoki, jej przyczyn oraz dotkliwości dla skarżącego. Odpowiednia suma pieniężna pełni rolę swoistego zadośćuczynienia za stres i frustrację, spowodowane przewlekłością postępowania sądowego (postanowienie

Sądu Najwyższego z 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15, LEX nr 2032325; postanowienie Sądu Najwyższego z 28 maja 2015 r., III SPP 10/15, LEX nr 1740741).

Stosownie bowiem do art. 12 ust. 4 ustawy uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa, a w przypadku skargi na przewlekłość postępowania prowadzonego przez komornika – od komornika, sumę pieniężną w wysokości od 2.000 do 20.000 zł. Wysokość sumy pieniężnej, w granicach wskazanych w zdaniu pierwszym, wynosi nie mniej niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość postępowania. Sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania. Na poczet tej sumy zalicza się kwoty przyznane już skarżącemu tytułem sumy pieniężnej w tej samej sprawie. Sumy pieniężnej nie przyznaje się w razie uwzględnienia skargi wniesionej przez Skarb Państwa albo państwowe jednostki sektora finansów publicznych.

Skarżący wnioskował o przyznanie mu z tego tytułu 20.000 zł, jednakże nie uzasadnił dlaczego domaga się zasądzenia należności w takiej wysokości. Mimo niewyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej i rozpatrzenia sprawy w odpowiednim terminie, Sąd Najwyższy miał na uwadze przeprowadzone w sprawie czynności międzyinstancyjne, obiektywny czynnik jakim było przejście sędziego referenta w stan spoczynku czy stan epidemiczny związany z rozprzestrzenianiem się koronawirusa, który niewątpliwie przyczynił się do opóźnienia w rozpatrywaniu spraw sądowych. Z tych względów, w ocenie Sądu Najwyższego, kwota 2.500 zł rekompensuje zaistnienie i skutki przewlekłości postępowania.

Z uwagi na to, że w sprawie nie został wyznaczony termin rozprawy apelacyjnej, na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy, Sąd Najwyższy zalecił Sądowi Apelacyjnemu rozpatrzenie sprawy w terminie trzech miesięcy od dnia zwrotu akt.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804 z późn. zm.).

Zgodnie z art. 17 ust. 3 ustawy uwzględniając lub odrzucając skargę, sąd z urzędu zwraca uiszczoną od niej opłatę. Mając na uwadze tę regulację, Sąd Najwyższy z urzędu orzekł o zwrocie na rzecz skarżącego uiszczonej opłaty sądowej w kwocie 200 zł.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.